

Katarzyna KARKOSZKA*
Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

O niektórych aspektach bezpieczeństwa w stosunkach polsko-rosyjskich po zmianach ustrojowych w 1989 r.

Stosunki polsko-rosyjskie zajmują specyficzny obszar historii, opierający się na wielu stereotypach i uprzedzeniach obydwu krajów. Przez wieki dochodziło między nimi do zmagania o podporządkowanie sobie określonych obszarów, a także do prób wzajemnego zdominowania. Można przyjąć, że stosunki, jakie kształtowały się w ciągu wieków między Polską a Rosją, nie wytworzyły atmosfery wzajemnego zaufania czy partnerstwa¹. Relacje polsko-rosyjskie należały do wyjątkowo skomplikowanych. Rosja, postrzegana jako ogromna siła polityczna, militarna i ekonomiczna, stała się „kontynuatorem” mocarstwa, z którym świat bezprecedensowo się liczył. Polska, której nie można porównywać z wielkością militarną i potencjałem gospodarczym Kremla, prowadziła wyważoną politykę wobec sąsiada. Utrzymanie poprawnych stosunków z Rosją stało się dla polskiego rządu jednym z istotniejszych zadań w procesie zachowania tożsamości historycznej, a także unikania konfliktów utrudniających zewnętrzne współdziałanie². Lata 90. stanowiły przełom dla współpracy Polski z Federacją Rosyjską. Z jednej strony, wewnętrzne przeobrażenia w Polsce, które doprowadziły po 1989 r. do obalenia komunizmu, ukierunkowały także strefę stosunków polityczno-gospodarczych z sąsiadami i przewartościowały zagadnienia dotyczące kwestii bezpieczeństwa naszego kraju. Z drugiej zaś strony, nastąpił rozpad Związku Radzieckiego, zmieniający sytuację geopolityczną Rosji i powodujący zmianę układu sił na świecie³. Próby wypracowania wzajemnych stosunków od

* k.karkoszka@g.pl.

¹ H. Cwiek, *Polacy i Rosjanie. Historyczne aspekty skomplikowanych stosunków*, http://archive.nbu.gov.ua/portal/soc_gum/apvvi/2010_20/tsvenk.pdf.

² M. Dobroczyński, *Między mocarstwami. Niemcy – Polska – Rosja*, Warszawa – Toruń 1996, s. 50, 119.

³ A. Bryc, *Cele polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, Toruń 2007, s. 21.

momentu rozpadu ZSRR opierały się na wielu trudnościach. Polska i Rosja przez długie lata zmagaly się i zmagają nadal z demonami przeszłości, które ukazują się we współczesnych kontaktach między nimi. Strategiczne cele jednej strony nie zawsze pokrywały się i nie pokrywają się nadal z tendencjami drugiej. Z żadnym innym krajem losy Polski nie były związane tak silnie jak z Rosją. We wzajemnych stosunkach pozostało wiele problemów stanowiących dziedzictwo skomplikowanej historii⁴. Wielowiekowa tradycja łącząca oba narody pozostawiła po sobie niewyjaśnione do końca spory i zaszłości dające o sobie znać aż do dzisiaj.

Traktując o problemach bezpieczeństwa, warto pokrótce wyjaśnić to pojęcie. Bezpieczeństwo początkowo rozumiano jako obronę przed zagrożeniem wojennym. Jednak pod koniec XX wieku koncepcja ta zmieniła swój wymiar. Obok aspektu wojskowego dostrzegano także elementy społeczne, ekonomiczne i przede wszystkim polityczne, co pozwala definiować bezpieczeństwo jako zdolność narodu do ochrony wewnętrznych wartości przed zagrożeniami. Bezpieczeństwo stanowi dla obywateli i państw pierwotną wartość i oddziałuje we wszystkich szczeblach organizacji państwowych i społecznych⁵.

Od początku przemian po 1989 r. polityka wschodnia była jednym z kluczowych elementów polskiej polityki zagranicznej. Lata 1989–1991 stanowiły okres przejściowy, w którym nastąpiło całkowite odzyskanie suwerenności w polityce zagranicznej Polski. Stosunki dwustronne Polski z Federacją Rosyjską zostały nawiązane jeszcze przed rozpadem Związku Radzieckiego 10 października roku 1990, w ramach polityki dwutorowości⁶ ministra Krzysztofa Skubiszewskiego⁷. Polityka Polski wobec Rosji nazywana była często *polską polityką wschodnią*. Pod pojęciem tym kryło się tworzenie odpowiednich relacji politycznych, społecznych, a także ekonomicznych z państwami powstałymi po upadku Związku Radzieckiego. Po roku 1989 okazała się niezmiernie ważną dziedziną pracy kolejnych rządów Rzeczypospolitej Polski, które zmagaly się ze stworzeniem dobrych relacji ze wschodnim sąsiadem⁸.

⁴ R. Zięba, *Polityka zagraniczna Polski w strefie euroatlantyckiej*, Warszawa 2013, s. 174.

⁵ Z. Trejnis, *Ewolucja systemu bezpieczeństwa narodowego RP*, [w:] *Nauka o bezpieczeństwie. Istota przedmiot badań i kierunki rozwoju*, t. 1, red. L. Grochowski, A. Letkiewicz, Szczytno 2011, s. 53–54.

⁶ Wspomniana polityka dwutorowości, która była jedyną oficjalną koncepcją w świecie dotyczącą kwestii wschodniej, nie miała wpływu na likwidację ZSRR, ale przygotowała ona polską politykę zagraniczną do takowej możliwości. Progностycznie okazała się skuteczna, natomiast w działaniu nie zawsze. Podstawowym założeniem tej strategii było ustanowienie i rozwój stosunków z kierownictwami i elitami radzieckich republik przy równoległym rozwoju stosunków z władzami centralnymi ZSRR. Zob. http://www.stosunkimiedzynarodowe.info/kraj,Rosja,stosunki_dwustronne,Polska.

⁷ R. Zięba, *Główne kierunki polityki zagranicznej po zimnej wojnie*, Warszawa 2012, s. 165.

⁸ A. Grajewski, *Wyzwania Polskiej polityki wschodniej*, [w:] *Polityka zagraniczna Polski. Unia Europejska. Stany Zjednoczone. Sąsiedzi*, red. J. Czaputowicz, Warszawa 2008, s. 295.

W polskiej polityce bezpieczeństwa od początku lat 90. próbowano tworzyć nowe formy współpracy z Rosją. Porozumienie z Kremlen określano jako niezbędne do zapewnienia bezpieczeństwa w nowej sytuacji politycznej. Moskwa w tym czasie nie przywiązywała dużej wagi do stosunków z Polską, jej priorytetem było powstrzymanie dezintegracji Związku i utrzymanie relacji ze Stanami Zjednoczonymi⁹.

Pomimo iż pierwszy niekomunistyczny polski premier, Tadeusz Mazowiecki, wraz ze swoim rządem niezwykle ostrożnie traktował relacje z ZSRR, wśród obywateli upowszechniła się „nadzieja”, że nowa odrzucająca doktrynę komunistyczną Rosja stanie się demokratycznym państwem. Otwierająca się na Zachód, odrzuci status militarnego mocarstwa, a Polskę postrzegać będzie jako równoprawnego partnera. Praktyka pokazała, że wzajemne stosunki od momentu ich zainicjowania cechowała całkowita asymetria. Rosja nigdy nie zrezygnowała z pozycji współtowarzysza światowych potęg i nie widziała Polski jako równoprawnego partnera, podczas gdy dla Polski Rosja wciąż pozostawała najważniejszym partnerem na wschodzie¹⁰. Wprowadzenie współpracy międzynarodowej na odpowiednie tory wymagało wypracowania traktatu, na którego podstawie stosunki między Polską a ZSRR mogły ulec normalizacji. Już w marcu 1991 r. strona rosyjska przedstawiła projekt porozumienia, który ograniczał suwerenność Polski w zakresie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Zapisy traktatu zabraniały stronie polskiej współpracy z obcymi wywiadami, zawierania sojuszy, a także wyrażania zgody na stacjonowanie wojsk na terytorium Polski. Zezwalał jednak na swobodny tranzyt przez terytorium Polski wojsk radzieckich¹¹.

Wydarzeniem, które miało wpływ na prowadzoną przez Polskę politykę wobec wschodniego sąsiada, był nieudany pucz moskiewski z sierpnia 1991 r., po którym inicjatywę w sprawach rosyjskiej polityki zagranicznej przejął aparat rządowy Borysa Jelcyna¹². Ewolucja strategii w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej wobec państw środkowoeuropejskich, w których skład wchodziła również Polska, nasiliła się w momencie rozpadu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. W grudniu 1991 r. w czasie spotkania w Puszczy Białowieskiej pod Brześciem Borys Jelcyn, Leonid Krawczuk i Szuszkiewicz podpisali porozumienie o utworzeniu Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP)¹³. Głów-

⁹ H. Cwiąg, *Bezpieczeństwo w polskiej polityce zagranicznej po 1989 r.*, [w:] *Polityka zagraniczna III RP. 20 lat po przełomie*, t. 1, red. A. Jarosz, K. Olszewski, Toruń 2011, s. 265.

¹⁰ A. Magdziak-Miszewska, *Polska – Rosja 1991–1996. Między mitem straconych szans a rzeczywistością niewykorzystanych okazji*, [w:] *Polska i Rosja strategiczne sprzeczności i możliwości dialogu*, red. A. Magdziak-Miszewska, Warszawa 1998, s. 68–70.

¹¹ O. Wasiuta, *Stosunki polsko-rosyjskie*, [w:] *Polska wobec sąsiadów. Współczesne stosunki polityczne*, red. W.T. Modzelewski, Olsztyn 2009, s. 12–13.

¹² *Ibidem*, s. 13.

¹³ M. Orzechowski, *Polityka zagraniczna Rzeczypospolitej Polskiej wobec Federacji Rosyjskiej*, [w:] *Polityka zagraniczna Polski w warunkach członkostwa w Unii Europejskiej*, red. R. Podgórzńska, Toruń 2009, s. 147. WNP – Wspólnota Niepodległych Państw to związek politycz-

nym w tym okresie celem polityki bezpieczeństwa narodowego Rosji, znajdującej się wówczas w stadium poważnych transformacji, w sferze polityki zagranicznej było kształtowanie zewnętrznego otoczenia. Miało to sprzyjać wewnętrznemu rozwojowi państwa i zachowaniu pokoju wewnętrznego poprzez pokojowe rozwiązywanie międzynarodowych problemów i sprzeczności. Za podstawy dla nowej rosyjskiej państwowości uznano konieczność zachowywania przyjaznego dla najbliższego otoczenia Rosji i ustanawianie dobrosąsiedzkich i wzajemnie korzystnych stosunków z państwami członkowskimi Wspólnot Niepodległych Państw¹⁴.

Mimo zainicjowanych uprzednio dwustronnych stosunków dopiero w nowej sytuacji geopolitycznej, powstałej po upadku ZSRR, Federacja Rosyjska Borysa Jelcyna stała się pełnoprawnym partnerem dla Polski. Podwaliny pod nowe stosunki, oparte na poszanowaniu suwerenności i dobrosąsiedzkiej współpracy, stworzył podpisany w Moskwie 22 maja 1992 r. *traktat o przyjaźni i dobrosąsiedzkiej współpracy* między Polską i Rosją¹⁵. Traktat podpisano w czasie wizyty Lecha Wałęsy w Moskwie, było to wydarzenie symboliczne dla Polski, ponieważ zakończyło trwający od II wojny okres zależności od Moskwy w sferze bezpieczeństwa. Otwierało także przed Warszawą nowe możliwości w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa. Państwa uznały nienaruszalność swoich granic, a także wyrzekły się roszczeń terytorialnych. Wówczas zadeklarowano, by odtąd wszelkie spory rozwiązywać w sposób pokojowy, bez używania agresji we wzajemnych relacjach¹⁶.

Wzniosłe słowa padające w poszczególnych artykułach deklaracji podkreślały rangę dokumentu. W artykule I mówiono o przyjaźni, współpracy i wzajemnym poszanowaniu obydwu państw, choć słowa nie zawsze szły w parze z czynem. „Artykuł I. strony kształtują swoje stosunki w duchu przyjaźni, dobrosąsiedzkiego partnerstwa, równouprawnienia, zaufania i wzajemnego szacunku, opierając się na prymacie prawa międzynarodowego i na zasadach poszanowania suwerenności i nienaruszalności granic, integralności terytorialnej, nieingerencji w sprawy wewnętrzne oraz prawa narodów do decydowania o swoim losie”¹⁷. Wspominając o treści traktatu, nie sposób pominąć fragmentów wypo-

no-gospodarczo-wojskowy Rosji oraz byłych republik związkowych ZSRR. Zob. *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, red. R. Zięba, Warszawa 2008, s. 331.

¹⁴ D. Jewstafjew, M. Kuczinska, *Polska a problemy bezpieczeństwa narodowego Rosji*, [w:] *Bezpieczeństwo Polski w zmieniającej się Europie. Miejsce Polski w polityce bezpieczeństwa jej sąsiadów*, red. P. Seydak, S. Helnarski, Toruń 1997, s. 134–137.

¹⁵ K. Federowicz, *Polska w polityce zagranicznej Rosji w latach 1991–2001*, [w:] *Polska w Rosji – Rosja w Polsce. Stosunki polityczne*, red. R. Paradowski, Sz. Ossowski, Poznań 2003, s. 17.

¹⁶ M. Menkiszak, M.A. Piotrowski, *Polska polityka wschodnia*, [w:] *Polityka zagraniczna RP 1989–2002*, red. R. Kuźniar, K. Szczepanik, Warszawa 2002, s. 219.

¹⁷ *Polska – Rosja. Traktat o przyjaźni i dobrosąsiedzkiej współpracy. Podpisany przez prezydentów Lecha Wałęsę i Borysa Jelcyna dnia 22 maja 1992 r. w Moskwie oraz inne dokumenty*, Warszawa 1992, s. 10.

wiedzi prezydentów obu krajów. Lech Wałęsa: „[...] Niepodległa Polska i demokratyczna Rosja mają wiele wspólnych interesów. [...] otwierają się przed nimi widoki i możliwości bardzo szerokiej współpracy. [...] byłoby błędne i szkodliwe, gdybyśmy położyli na przeszłości pieczęć milczenia. Podpisane dziś umowy wskazują to czego chcemy i do czego dążymy. Doświadczenia przeszłości pouczają o tym, czego nie chcemy i co odrzucamy”¹⁸. Borys Jelcyń z kolei podkreślał wagę dokumentu i chęć rozwoju współpracy, licząc przy tym na owocny rozwój procesu KBWE, a także umacnianie stabilności i pogłębianie procesu bezpieczeństwa na europejskim kontynencie. W ramach zawartego programu współpracy, odwołującego się do ogólnodemokratycznych zasad stosunków międzynarodowych, nakreślony został program dwutorowej współpracy, obejmujący wszystkie dziedziny stosunków wzajemnych. Praktyka okazała się dużo trudniejsza w realizacji. Mimo podejmowanych przez stronę polską starań nie odnotowano znaczącego postępu w stosunkach Polski z Federacją Rosyjską. Wynikało to z załamania się współpracy gospodarczej i pogrążenie obu państw w głębokim kryzysie gospodarczym i społecznym, a w Rosji także politycznym. Brakowało także wzajemnego uznania współzależności interesów obu państw. Polska wspierała ponadto siły demokratyczne i niepodległościowe w republikach państw poradzieckich, co Rosja odbierała jako ingerencję zewnętrzną w sprawę jej bliskiej zagranicy¹⁹.

Polska stanęła przed trudnym wyzwaniem zagwarantowania bezpieczeństwa granic i ustanowienia stosunków zagranicznych, było to niezbędne do systematycznego rozwoju. Podstawą do szeroko rozumianego bezpieczeństwa narodowego były relacje ze wschodnim i zachodnim sąsiadem. O ile relacje z Niemcami zostały uporządkowane dość szybko i pomyślnie, sąsiedzi zza wschodniej granicy okazali się dużo trudniejsi w dialogu²⁰.

Wspominając o międzynarodowym bezpieczeństwie, warto przytoczyć słowa Janusza Stefanowicza: „[...] upadek komunizmu i rozpad imperium radzieckiego wywołał falę nadziei na powstanie nowego wspaniałego świata. [...] powróciły marzenia o spokojnej globalnej wiosce, w której [...] bezpieczeństwo poszczególnych państw [...] staje się coraz bardziej współzależne [...]. Złudzenia te [...] nie spełniły się. [...] powstały nowe zagrożenia, a na scenie międzynarodowej wzmożyły się przejawy chaosu i turbulencji”²¹. Podstawą do szeroko rozumianego bezpieczeństwa narodowego były relacje Polski z sąsiadami. Zmiany ustrojowe i tempo przemian w Europie Środkowowschodniej przyspieszyły proces tworzenia nowych doktryn bezpieczeństwa państwa polskiego. Pol-

¹⁸ Ibidem, s. 30–38.

¹⁹ R. Zięba, *Główne kierunki polityki zagranicznej Polski po zimnej wojnie*, op. cit., Warszawa 2010, s. 168–169.

²⁰ M. Dobroczyński, op. cit., s. 50, 119.

²¹ J. Stefanowicz, *Ład międzynarodowy. Doświadczenie i przyszłość*, Warszawa 1996, s. 197.

ska dążyła do sformułowania założeń, które pomogą jej wybić się na samodzielną scenę polityczną²².

Rozpatrując kwestie polskiej polityki bezpieczeństwa, nie sposób pominąć oceny miejsca Polski w polityce zagranicznej Rosji. Nowa sytuacja geostrategiczna Federacji, wymuszona niejako rozpadem Związku Radzieckiego, spowodowała, że stanęła ona przed koniecznością określenia na nowo swojej polityki bezpieczeństwa, nie zapominając o nowych uwarunkowaniach wpływających na jej pozycję w Europie. Rosyjska polityka zagraniczna ma za sobą długi proces rozwoju. Po rozpadzie ZSRR współczesna Rosja do dziś poszukuje nowej tożsamości w stosunkach z zagranicznymi sąsiadami: z jednej strony, odżegnanie od zimnowojennego postrzegania świata, a z drugiej – odżywające tendencje do ponownego odkrywania dziedzictwa mocarstwowego i imperialnych korzeni. Rosja, podobnie jak inne wielkie potęgi światowe, stanęła przed koniecznością dostosowania się do nowych warunków. Tracąc stare atrybuty władzy, wkroczyła na drogę poszukiwania nowej międzynarodowej jakości w stosunkach z Europą²³.

Rosja, działając w nowych międzynarodowych uwarunkowaniach, od początku lat 90. za cel główny uznawała regularne i pozytywne stosunki z byłymi republikami poradzieckimi. Uważano, że więzi, które przez lata łączyły były radzieckie republiki z Federacją Rosyjską, są na tyle silne, że Rosja na ich obszarze będzie mogła rozszerzać strefę swoich wpływów. Nadzieje Rosji wybiegały znacznie dalej. Liczyła ona, że jej pozycję, prócz byłych republik, respektować będą także inne państwa, co tym samym umożliwi Moskwie duży wpływ na środowisko *bliskiej zagranicy*²⁴.

Celem rosyjskich działań było zachowanie obszaru republik poradzieckich jako strefy wpływów Rosji, w której będzie mogła realizować swoje interesy²⁵. Możliwością stanowiącą podstawę potęgi Moskwy miał być potencjał gospodarczy. Wysokie uczestnictwo w handlu światowym i zależność Rosji od surowców, które odziedziczyła po ZSRR daje jej ogromne możliwości oddziaływania na inne państwa, jednocześnie powodować może wytwarzanie niebezpiecznych więzi zależności²⁶. Dobrym przykładem może być kwestia dostaw gazu do Polski, gdzie poprzez zawarte umowy Rosja decyduje i określa zasady odbioru surowca, co spotyka się z otwartą krytyką na forum UE. Cytując za Jerzym Świecą

²² H. Łach, *Transformacja systemu ochrony granicy polskiej w latach 1190–2010*, [w:] *Nauka o bezpieczeństwie...*, s. 117.

²³ S. Bieleń, *Identyfikacja Rosji w stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Polityka zagraniczna Rosji*, red. S. Bieleń, M. Raś, Warszawa 2008, s. 13–15.

²⁴ A. Bryc, *Efektywność polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, [w:] *Skomplikowane stosunki Polaków i Rosjan*, red. M. Dobroczyński, J. Marszałek-Kawa, Toruń 2005, s. 64.

²⁵ E. Cziomer, Z.W. Zyblikiewicz, *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2004, s. 304.

²⁶ J. Świeca, M. Świech, *Szanse i ograniczenia procesu europeizacji Rosji poprzez realizację strategii multilateralnej i uwarunkowania geopolityczne*, [w:] „De Doctrina Europea”, nr 4, red. A. Wentkowska, Sosnowiec 2007, s. 212.

słowa członka rosyjskiej Akademii Nauk – Aleksieja Arbatowa – warto zwrócić uwagę na taktykę działania współczesnej Rosji. Podkreśla on, że „[...] Rosja wyciągnęła wnioski z doświadczeń historycznych. Dzisiejsze imperium już nie poszerza terytorium, bo to powiększa słabości. [...] Rosja dziś uzależnia”²⁷. Federacja Rosyjska, odrzucając komunizm, miała stać się nowym jakościowo państwem. Mimo to przeszłość totalitarna i autorytarne podejście ciąży nadal nad instytucjami, kulturą polityczną, czy mentalnością obywateli.

Do roku 1999 można zdecydowanie wyróżnić 2 etapy określające intensywność stosunków politycznych pomiędzy Polską a Federacją Rosyjską. Etap pierwszy to lata 1990–1993, obejmujące starania Polski o likwidację więzi imperialnej zależności od Rosji i ustanowienie nowych podstaw traktatowych, regulujących wzajemne relacje między nimi. Drugi, obejmujący lata 1993–1999, charakteryzował się systematycznym pogarszaniem się stosunków, co wynikało głównie z chęci integracji Polski ze strukturami NATO. Rozwijanie stosunków z Sojuszem Północnoatlantyckim stanowiło integralną część polskiej polityki zagranicznej. Doskonałym podsumowaniem będą tu słowa, które pozwolę sobie przytoczyć za Dariuszem Rosatim, ministrem spraw zagranicznych RP od 1995 r. Podkreślał on, że dążenia Polski skupiały się na dwóch biegunach. Z jednej strony, na strategicznym „powrocie do Europy” i cywilizacji zachodniej, poprzez członkostwo w NATO i UE. Natomiast z drugiej, na równoległym utrwalaniu dobrych stosunków i stabilizowanie politycznej sytuacji w Europie Środkowo-Wschodniej, z głównym kierunkiem na Rosję²⁸. Międzynarodowa polityka prowadzona przez polskie rządy napotykała na nieustanne zmiany, które z czasem miały przybliżyć Polskę do cywilizacji zachodnich. Wyraźne dążenia do uczestnictwa w największych światowych „organizacjach”, tj. Unii Europejskiej i Pakcie Północnoatlantyckim nie pozostawały obojętne Rosji. Wschodnie „oko Wielkiego Brata” nieustannie obserwowało polskie poczynania i nierzadko się z nimi ostantacyjnie nie zgadzało.

Lata 1993–1995 stanowiły stopniowe ochładzanie stosunków polsko-rosyjskich. Rozwiązano wówczas struktury Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej i Układu Warszawskiego, stanowiące rosyjski atrybut mocarstwowej pozycji na świecie²⁹. Podczas gdy w Polsce podkreślano bezsprzeczną przynależność do cywilizacji Zachodu, w Rosji był to temat drażniący. Polska dążąca za wszelką cenę do wyjścia z tzw. *szarej strefy* europejskiego bezpieczeństwa, starając się niwelować podziały Europy, „przeszkadzała” Rosji w odzyskaniu centralnej światowej pozycji. Rosyjska polityka zagraniczna zdefiniowana była jako odrębna od zachodniej. Oznaczała tym samym inne podejście do systemu bez-

²⁷ Ibidem, s. 226.

²⁸ D. Rosati, *Powrót Polski do Europy. Refleksje o polityce zagranicznej w latach 1995–1997*, „Sprawy Międzynarodowe” 1999, nr 1, s. 52.

²⁹ J. Kukułka, *Historia współczesnych stosunków międzynarodowych 1945–2000*, Warszawa 2003, s. 451.

pieczeństwa euroatlantyckiego. NATO zostało odrzucone jako czynnik organizacji bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej.

Rozpoczęcie polskiej drogi ku Europie, a w rezultacie wejście w struktury NATO i Unii Europejskiej, jest dla Polski wielkim sukcesem. Stanowi to niewątpliwie rezultat ogromnego wysiłku dokonanego przez Polaków dążących do samodzielności i niezależności państwa polskiego. Jest także wynikiem przemian dokonanych po roku 1989, otwierającym Polsce drogę ku społeczeństwu demokratycznemu. Perspektywa stabilnej współpracy Federacji Rosyjskiej z Unią Europejską może być wyzwaniem dla polskiej polityki bezpieczeństwa. Jeśli Polska wzmocni swą pozycję i znaczenie w Unii Europejskiej, może pobudzić dążenia Rosji do pogłębiania współpracy i traktowania Polski jako pełnoprawnego partnera stosunków międzynarodowych. Polska jako członek Układu Warszawskiego po 1991 r., była jednym z krajów przekonanych o próżni bezpieczeństwa i braku obrony przed ewentualnym wrogiem. Polska uznawała, że ani Organizacja Narodów Zjednoczonych, ani Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie nie jest w stanie zagwarantować jej bezpieczeństwa, a jedynym podmiotem dającym jej taką gwarancję może być Sojusz Północnoatlantycki³⁰. Dlatego Polska usilnie starała się włączyć w struktury NATO. Jej dążenia skupiały się na zaspokojeniu świadomości o bezpieczeństwie Polski w Europie i na świecie.

W *exposé* z 8 kwietnia 1999 r. ówczesny minister spraw zagranicznych, Bronisław Geremek, podkreślał, że Polska kieruje się dążeniami do utrzymania dobrosąsiedzkich stosunków w całej Europie i zachowania przy tym otwartości politycznej wobec Rosji. Wyrażał także nadzieję, że członkostwo Polski w NATO i rozpoczęte negocjacje akcesyjne do UE ułatwią dialog z Rosją³¹, co w perspektywie czasu nie przyniosło założonych rezultatów.

* * *

Federacja Rosyjska w sferze polityki zagranicznej dążyła do zapewnienia sobie bezpieczeństwa poprzez stworzenie „pasa dobrosąsiedztwa” wzdłuż swoich granic, a także zapobieganie i likwidację ognisk zapalnych i konfliktów w regionach z nią graniczących³². Celem jej było stworzenie najbardziej sprzyjających warunków z perspektywicznymi regionami, do których niekoniecznie zaliczano Polskę. Działania Rosji, z jednej strony, skupiały się na poszukiwaniu nowej tożsamości narodowej, z drugiej zaś – koncentrowały się na dążeniach pozwalających utrzymać pozycję Moskwy jako światowego mocarstwa. O ile

³⁰ M. Minkin, *Od współpracy i Partnerstwa dla Pokoju do członkostwa w NATO*, [w:] *Polityka bezpieczeństwa Polski w XX i na początku XXI wieku. Wybrane problemy*, red. T. Panecki, Częstochowa 2008, s. 127–128.

³¹ R. Zięba, *Polityka zagraniczna Polski w strefie euroatlantyckiej...*, s. 182–183.

³² A. Bryc, *Cele polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, Toruń 2007, s. 41.

kwestia Rosji w polskiej polityce zagranicznej po roku 1989 zajmowała priorytetowe miejsce, o tyle w polityce Rosji Polska traktowana była jako jeden z obszarów Europy Środkowej. Do roku 1993 Polska postrzegana była jako kraj o marginalnym zasięgu, którego znaczenie wzrosło w kontekście rozszerzenia NATO na Wschód, co *de facto* mogło zaburzyć rosyjskie dążenia.

Polityka zagraniczna współczesnej Rosji dąży do wewnętrznego wzmocnienia państwa, a za główny cel stawia sobie interes narodowy. Prezydent Putin podkreślał, że odbudowująca się Rosja zbyt wiele energii straciła na przeciwstawianie się procesom zachodzącym na arenie międzynarodowej, na które nie miała realnego wpływu. Putin proponuje realizację celów polityki zagranicznej, począwszy od wewnętrznej struktury państwa. Rosji mimo to udało się wyznaczyć swoją pozycję w europejskiej przestrzeni. Jest to państwo pozostające poza europejskimi strukturami, a mimo to uznawane za kluczowe na europejskiej arenie, bez udziału którego większość problemów międzynarodowych pozostaje nie rozwiązana. Polskie strategie charakteryzowały się natomiast bardzo daleko idącą ostrożnością w stosunku do Rosji. Podkreślano często, że Zachód zbyt łagodnie postrzega deklaracje Rosji, jest bowiem ślepo zapatrzony w wizję przyszłości, w której Rosja – w fazie reform – odrzuci politykę imperialną³³. Jednak są to tylko nadzieje. Pomimo deklaracji chęci demokratyzacji, Rosja mentalnie przesiąknięta jest wzorcami i modelami epoki, w której się kształtowała. Ciężko będzie jej wejść w proces europeizacji i demokratyzacji w pełnym tego słowa znaczeniu.

W latach 90. Rosja wyrażała głośno swój sprzeciw wobec rozszerzenia NATO i UE na Wschód. Nie chodziło jedynie o kwestię samej Polski, ale o ewentualną interwencję Zachodu na obszarze uznawanym przez Rosję za tradycyjne wpływy. Rozszerzenie NATO na wschodnie tereny Federacja Rosyjska odbierała jako ukazanie polityczno-militarnej dominacji Zachodu w Europie i stworzenie nowego podziału europejskiego kontynentu.

Stosunki polsko-rosyjskie, zarówno w kwestiach bezpieczeństwa, jak i podstawowych relacji łączące oba narody, kształtowane są przez Rosję. Teoretyczne polepszanie klimatu i wzajemnych relacji w praktyce przyjęło dwa odrębne tory. Rosja zajęta wewnętrznymi sprawami i kryzysami dotyczącymi rosyjski naród próbowała najdosadniej oddziaływać na obszary poradzieckie, w tym głównie na Ukrainę. Z kolei Polska, skoncentrowana na relacji z Zachodem, zaangażowana jest w proces integracji i wejście w struktury euroatlantyckie. Starła się realizować politykę łączącą Rosję z Europą, czyli tzw. wschodni wymiar polityki Unii Europejskiej. Widoczne ocieplenie klimatu na linii Moskwa – Warszawa zdominowane jest poprzez indywidualne dążenia każdego z sąsiadów. Bez wzajemnego zrozumienia i poszanowania indywidualnych wyborów ciężko będzie zbudować postawy wspólnego bezpieczeństwa i zaufania w dalszej współpracy.

³³ J. Przywara, *Stosunki polsko-rosyjskie w kontekście euroatlantyckich i europejskich procesów integracyjnych*, [w:] *Dylematy integracyjne Polski. Wybrane aspekty*, red. M. Stolarczyk, Katowice 2003, s. 171–172.

Władimir Bukowski wskazał na przyczynę problemów Polaków i Rosjan, stwierdzając: „[...] nie ma możliwości poprawy stosunków polsko-rosyjskich. Co więcej Polska nie powinna o to zabiegać. Rosja prowadzi politykę imperialną i w skutek tego wszystkie próby łagodzenia z nią konfliktów będą prowadziły jedynie do eskalacji jej dążeń, do narastania jej agresji. Dlatego najlepiej nie rozmawiać z wysłańcami Kremla, to ich na jakiś czas uspokoi [...]”³⁴.

* * *

1 maja 2004 r. to ważne wydarzenie nie tylko z powodu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, ale także bodziec mający wpływ na zagraniczną politykę Polski wobec Federacji Rosyjskiej. Polska przyjęła wówczas rolę, którą pełni do dzisiaj. Rolę adwokata i pomocnika w proeuropejskich aspiracjach Ukrainy. Polska zasygnalizowała Moskwie, że jej poczynania mają znaczenie i wpływają na sprawy ogólnoeuropejskie. Angażowanie się polskich polityków w wydarzenia na Ukrainie, „pomarańczową rewolucję” i wybory prozachodniego prezydenta Wiktora Juszczenki rozdrażniły Moskwę. Prezydent rosyjski zarzucił Aleksandrowi Kwaśniewskiemu wtrącanie się w sprawy sąsiada, a niezajmowanie się bałaganem i nieuregulowanymi kwestiami na własnym podwórku. W wywiadzie dla „Gazety Wyborczej” Aleksander Kwaśniewski powiedział, że dla poprawy wzajemnych stosunków polsko-rosyjskich polski rząd nie może wiele zrobić. „[...] Polska nie może dziś odegrać żadnej aktywnej roli wobec Rosji. Mamy z Rosją różne poglądy na Ukrainę, Białoruś, Gruzję, demokrację rosyjską, [...] historię, Katyń itd. Lista problemów jest tak długa, że nie możemy występować jako lider w formułowaniu propozycji wobec Rosji [...]. Polska powinna stale powtarzać, że w sprawie Rosji rozmawiamy absolutnie szczerze, uczciwie, ale wspólnie z Unią”³⁵. Ewolucję systemu Rosji określa się jako „nową tożsamość historyczną, która wraz z zasięgiem terytorialnym dokonuje się stopniowo, co wymagać będzie mądrej i zdecydowanej polityki Zachodu”³⁶.

Mottem nowej strategii XXI wieku są słowa G. Ikenberryego: „Droga na Wschód wiedzie przez Zachód”³⁷, a nie dotychczas dominujące przekonanie, że wzrost znaczenia na Zachodzie będzie zależał od wzrostu znaczenia na Wschodzie. Kraje wschodnioeuropejskie dążą do wzmocnienia amerykańskiej obecności wojskowej na terenie Europy. Obecność USA na tym terenie jest kojarzona

³⁴ A. Zamborowski, *O poprawę stosunków z Kremlem nie warto zabiegać*, „Gazeta Polska”, 7 marca 2007, s. 15.

³⁵ M. Wojciechowski, *Nowy plan Juszczenki*, „Gazeta Wyborcza”, 19 kwietnia 2007, s. 24.

³⁶ K. Łastawski, *Kształtowanie nowej tożsamości rosyjskiej polityki zagranicznej*, [w:] *Nowa tożsamość Niemiec i Rosji w stosunkach międzynarodowych*, red. S. Bieleń, W.M. Góralski, Warszawa 1999, s. 116–117.

³⁷ Cyt. za: J. Świeca, *Polska jako sojusznik USA w multilateralnym systemie kooperacyjnego bezpieczeństwa na przełomie XX i XXI w.*, [w:] *Sojusze i sojusznicy Polski na przełomie XX i XXI wieku*, red. Z. Cutter, H. Cwiąg, Częstochowa 2009, s. 221–222, 229.

z zapewnieniem własnego bezpieczeństwa poszczególnych krajów. Dwa główne kraje środkowo-wschodnio-europejskiego regionu, czyli Polska i Czechy, poparły projekt Global Missile Defence (GMD), zwany potocznie *tarczą antyrakietową*³⁸. Polska teoretycznie posiada silne podstawy zewnętrznego bezpieczeństwa. NATO zabezpiecza ją przed zagrożeniami tradycyjnymi, natomiast członkostwo w Unii zapewnia prewencję w wyniku zagrożeń procesów globalizacji. Należy więc jednak zastanowić się nad planami Stanów Zjednoczonych dotyczącymi rozmieszczenia w Europie Środkowej elementów obrony przeciwrakietowej. Przydatność i skuteczność tarczy antyrakietowej w obliczu współczesnych zagrożeń spotyka się z wieloma pytaniami. Krytycy podkreślają, że system Missile Defense może zarówno Stanom Zjednoczonym, jak i Polsce dać złudne nadzieje bezpieczeństwa zewnętrznego. Skuteczność systemu w warunkach bojowych nie uwzględnia użyteczności tarczy jako ochrony przed jednym rodzajem uzbrojenia. Nie zważa natomiast na to, że we współczesnym świecie istnieje wiele możliwości ataków na cele, które znajdują się na bronionym obszarze³⁹. Wzrost zagrożenia, nie tylko ze strony Rosji, mógłby zdecydowanie naruszyć polskie – niedawno ustabilizowane – bezpieczeństwo. Dla Polski, kraju o średnim standardzie rozwoju i sile militarnej, najbardziej liczyć się powinny dobre stosunki z najbliższymi sąsiadami, a sąsiedztwa ze Stanami Zjednoczonymi nie można zaliczyć do najbliższego nie tylko pod względem geograficznym. Rosja od początku bardzo krytycznie podchodziła do budowy bazy GMD w Czechach, ale przede wszystkim w Polsce. Powstanie systemu oznacza dla Rosji pogłębienie technologicznego dystansu między nią a Stanami Zjednoczonymi, który znacząco dzieli oba kraje już od początku lat 90. Podpisanie przez Polskę i Czechy umów ze Stanami zamyka także Rosji możliwość realnego oddziaływania na tworzenie amerykańskiego projektu MD. Oceniając projekt, Rosja przywołuje czasy zimnowojenne, kiedy o systemach broni strategicznej decydowały dwa państwa – Stany Zjednoczone i ZSRR. Obawa przed utratą upragnionego imperium znów daje o sobie znać. Nieustanna chęć kontroli i dominacji nad światem zamyka oczy Rosji na próby współtworzenia międzynarodowego bezpieczeństwa. W istocie tarcza nie podoba się Kremlowi, bo czyni Amerykę bezpieczniejszą od Rosji. Burzy ona równowagę strachu zagwarantowaną układem z 1972 r., tzw. Antybalistic Missile Treaty (ABM), zawartym między Stanami a ZSRR, o nieograniczonym czasowo ograniczeniu rozwoju, rozmieszczania i testowania systemów antybalistycznych, który Waszyngton wypowiedział w 2002 r.⁴⁰

³⁸ J. Świeca, op. cit., s. 230.

³⁹ H. Cwiąg, *Bezpieczeństwo Polski w kontekście budowy tarczy przeciwrakietowej*, [w:] *Polityka bezpieczeństwa Polski w XX i na początku XXI w.*, red. T. Panecki, Częstochowa 2008, s. 216, 218–219.

⁴⁰ T. Bielecki, *Czy Rosja może zgodzić się na tarczę?*, „Gazeta Wyborcza”, 10 stycznia 2008, s. 11.

Polsko-amerykański „romans” ukazał pragmatyzm Ameryki i romantyzm Polski, oddanej, szczerzej i naiwnej w swoim uczuciu. Ale ten etap Polacy mają już za sobą. Trzeźwe spojrzenie skierowało nas bardziej w stronę Europy. To właśnie w Unii Europejskiej i NATO musimy szukać wsparcia w skutecznym zwalczaniu rozprzestrzeniających się zagrożeń, nie zapominając przy tym o układaniu dobrych relacji z Rosją i Niemcami. Mimo że amerykański system obrony przeciwrakietowej narażał Polskę na nowe niebezpieczeństwa, sytuując nasz kraj na linii ataku, Amerykanie uważali, że Polska powinna być szczęśliwa i wdzięczna USA, że to właśnie ją wybrano do obrony Stanów Zjednoczonych przed największymi wrogami⁴¹.

Po planach instalacji amerykańskiej tarczy antyrakietowej zostało już tylko mgliste wspomnienie i deklaracja o współpracy strategicznej między Polską i USA z sierpnia 2008 r. Rezygnacja z budowy bazy amerykańskiej w Polsce nie jest postrzegana jako niechęć Ameryki czy strata najważniejszej bazy, lecz jako zaniechanie przełamania ostatniego ogniwa łańcucha trzymającego nas ciągle w puli po zimnowojennych podziałach po stronie rosyjskiej strefy wpływów. Nadal strefa pomiędzy Niemcami i Rosją pozostaje bez wojskowej obecności militarnej naszych sojuszników – wielkich mocarstw. Bazy na terytorium Polski nie będzie, ale nie jest to złe rozwiązanie⁴². Zarówno dla zwolenników, jak i przeciwników nowe wyzwanie stanowi wypracowanie i ustalenie nowych podstaw sojuszu z USA i sprecyzowanie, na czym permanentnie powinien się on opierać.

Wśród strategicznych partnerów Rosji nadal nie jest wymieniana Polska, której jedyną szansą na zwrócenie uwagi Rosji jest stabilna pozycja w UE i tworzenie euroatlantyckich podstaw bezpieczeństwa. Wydaje się to w obecnych czasach coraz trudniejsze do realizacji. Dobre stosunki Polski z najbliższymi sąsiadami to priorytet polskiej polityki zagranicznej. Relacje od wieków łączące Polskę i Rosję zobowiązują do wypracowania konsensusu w prowadzeniu polityki zagranicznej. Często odmienne kierunki i cele działania nie mogą wpływać na i tak trudne sąsiedztwo. Zmagania się ze spuścizną historyczną powinny łączyć, a nie – jak dotychczas – dzielić Polaków i Rosjan. Wrogość i niechęć we wzajemnych stosunkach powinny być zastępowane chęcią współpracy na rzecz budowania wspólnego bezpieczeństwa międzynarodowego. Doświadczenia poprzednich lat powinny stać się przedmiotem otwartego dialogu strony rosyjskiej i polskiej. Pamiętać należy, że historia to nie wstępny warunek normalizacji stosunków, to równoległy proces, który może hamować lub napędzać polsko-rosyjski potencjał.

Rosja w swoim działaniu powinna jasno określić, czy zamierza kierować się drogą demokratycznego rozwoju, czy nadal indywidualnie starać się wzmocnić

⁴¹ H. Ćwięk, *Bezpieczeństwo Polski...*, op. cit., s. 222.

⁴² B. Węglarczyk, *Krótki i tragiczny żywot tarczy antyrakietowej w Polsce*, „Gazeta Wyborcza”, nr 208, 5 września 2009, s. 18.

swoją pozycję w świecie, dążąc tym samym do powrotu do imperialistycznych korzeni. Kreml nie może pogodzić się ze swoją utraconą pozycją pierwszoligowego światowego gracza i nieustannie dąży do przywrócenia tego stanu rzeczy. Dążenia rosyjskich władz skupiają się na tworzeniu wizerunku Rosji decydującej o układzie międzynarodowym i światowym. Jak w tej sytuacji odnaleźć się ma Polska? Mimo zapewnień o strategicznym znaczeniu naszego regionu nie jesteśmy dla Rosji najważniejszym światowym współpracownikiem. Jej uwaga skupia się raczej na rywalizacji ze Stanami Zjednoczonymi i Unią Europejską, której jesteśmy jedynie członkami. Polska może zbliżać Rosję do Unii Europejskiej, ale robić to powinna w sposób ostrożny, gdyż wszelka ingerencja w kraje bliższej zagranicy Moskwy kończy się dla Polski osłabieniem kontaktów ze wschodnim sąsiadem.

Niemożliwy dialog polityczny pomiędzy Warszawą i Moskwą wynikać może z odrębnej mentalności sąsiadów. Rosja kontynuuje w swoich działaniach mentalność sowiecką, zupełnie obcą Zachodowi. Strategiczny konflikt na linii Polska – Zachód – Rosja polega na rywalizacji o przyszłe położenie i integrację Ukrainy i Białorusi. Polska dąży do usamodzielnienia tych państw od wpływów Kremla, natomiast Rosja do całkowitej dominacji nad nimi. Permanentny konflikt będzie trwał, a nawet narastał, dopóki Moskwa nie odrzuci nierealnych marzeń imperialnej, mocarstwowej dominacji nad światem⁴³.

* * *

Konkludując, relacje polsko-rosyjskie należą do wyjątkowo skomplikowanych i trudnych. Ambiwalentny stosunek Rosji do polskich poczynań na scenie politycznej był i jest nadal dostrzegalny. Nadzieją na zmiany jest proces dokonującej się wymiany pokoleń. Do głosu zaczynają dochodzić ludzie, którzy nie brali udziału w burzeniu starego porządku. Nowe spojrzenie może pomóc w kształtowaniu się nowego polsko-rosyjskiego procesu budowania wzajemnych relacji. Rosja, pomimo słabszej pozycji niż ZSRR, pozostaje nadal ważnym geostrategicznym graczem. Jest także ważnym krajem dla Zachodu, dlatego zarówno państwa NATO, jak i Unii Europejskiej powinny wypracować wspólną strategię konsekwentnego oddziaływania na Rosję. Stosunki polsko-rosyjskie trudno sklasyfikować w jednej kategorii, jako dobre lub złe. Szala przechyla się raz na polską, innym razem na rosyjską stronę. Przed obydwojema krajami stoi bardzo trudne wyzwanie – wzmożona i intensywna współpraca poparta dobrymi chęciami może w przyszłości doprowadzić do polepszenia wzajemnych relacji lub zaangażowania w tworzenie międzynarodowego bezpieczeństwa warunkującego stabilną sytuację Rosji, Polski i całej Europy.

Rosyjskie marzenia o mocarstwie stojącym ponad wszystkimi innymi państwami przysłaniają jej realną strategię działania. Pozostałości po sowieckich

⁴³ T.A. Kisielewski, *Schyłek Rosji*, Poznań 2007, s. 202–203.

działaniach nauczyły rosyjskie elity nadmiernej chęci dominacji. Współczesny kierunek działań Europy to integracja, która ma na celu stworzenie silnego organizmu jednoczącego narody. Rosja nie pogodzi się z faktem możliwości utraty swojej niepodzielnej, nieograniczonej władzy i dominacji nad innymi⁴⁴.

Obecne stosunki polsko-rosyjskie naznaczone są konsekwencjami wydarzeń na Ukrainie. Kwestia bezpieczeństwa Polski, ale także Rosji, postawiona jest w zupełnie innym świetle. Rosja postrzega Ukrainę jako zaplecze demograficzne i gospodarcze, a także z militarnego punktu widzenia – jako obszar strategiczny. Utrata kontroli nad Ukrainą stanowiłaby dla Rosji utratę wpływów na Bałkanach. Dla Polski z kolei Ukraina jest ważna z historycznego punktu widzenia i stanowi również bufor pomiędzy nią i Rosją. Konflikt na Ukrainie to dalsza odsłona geopolitycznego sporu, który trwa od momentu uzyskania przez Ukrainę niepodległości w 1991 r. Spór ten polegał na dylemacie samych Ukraińców: czy integrować się z Rosją, czy z Zachodem⁴⁵. Wydarzenia z przełomu 2013/2014 r. pokazały, że Rosja nie pozwoli na nadmierne usamodzielnianie się Ukrainy. Dramatyczne wydarzenia w Kijowie wstrząsnęły opinią publiczną. Brutalna pacyfikacja Majdanu i użycie przez Rosję ostrej amunicji przyniosły dziesiątki ofiar. Tragiczne wydarzenia są konsekwencją planu Rosji o odbudowie swojej imperialnej strefy wpływów, co pokazała już podczas wojny w Gruzji w 2008 r.⁴⁶ Rosja zdecydowała o utrzymaniu Ukrainy z daleka od Zachodu i podjęła grę dotyczącą podziału państwa. Kolejne kroki W. Putina pokazują, że Rosja nie obawia się innych państw. Aneksja Krymu przez Kreml w marcu 2014 r. została potępiona przez świat i uznana za nielegalną, jednak Federacja postrzega ją jako zgodną z prawem. W wywiadzie dla francuskiej prasy sam Władimir Putin powiedział: „To złudzenie, że rosyjskie wojska anektowały Krym [...]. Rosyjskie wojska pomogły mieszkańcom Krymu przeprowadzić referendum o swojej niezależności i pragnieniu przyłączenia się do Federacji Rosyjskiej [...]. Krym zgodnie z wolą ludzi, którzy żyją na tym terytorium, jest częścią Federacji Rosyjskiej [...]. Pozwolić, żeby historyczne rosyjskie terytorium [...] odeszło gdzieś, do jakiegoś międzynarodowego sojuszu wojskowego, gdy sami mieszkańcy Krymu chcą być częścią Rosji – przepraszam bardzo, ale inaczej po prostu nie mogliśmy postąpić”⁴⁷.

Profesor Stanisław Bieleń określił obecną sytuację Ukrainy w następujący sposób: „Sytuacja na Ukrainie jest niezwykle trudna. Pod wieloma względami państwo to znajduje się na granicy upadku. Jest też typowym buforem, którego

⁴⁴ P. Dzieciński, *Geopolityczne uwarunkowania kwestii bezpieczeństwa Polski*, „Res Polticae”, t. 4, red. H.Ćwięk, Częstochowa 2011, s. 20–22.

⁴⁵ T. Otłowski, *Konflikt na Ukrainie – aspekty geopolityczne*, FAE Policy Paper nr4/2014, Warszawa 2014, s. 4.

⁴⁶ Ibidem, s. 2–3.

⁴⁷ *Ochłodzenie na linii Rosja–USA*, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/putin-rosja-to-specyficzna-demokracja-z-najlepsza-bronia-atomowa-na-swiecie,436068.html> [stan z 5.06.2014].

losy zależą bezpośrednio od ścierających się wokół niego potęg, w tym przypadku Rosji i Zachodu”⁴⁸. Profesor podkreśla również, że Polska, dzięki swojemu doświadczeniu pokojowej transformacji ustrojowej, zamiast podsycać konflikt i emocjonalnie podchodzić do całości wydarzeń, powinna przekonać Ukrainę, że dyskusja, a nie wojna, rozwiązuje problemy wewnętrzne. Kreml nie obawia się sankcji i negatywnych relacji Zachodu. Traktuje Ukrainę jako swoją uprzywilejowaną strefę wpływów. Pomimo sankcji nałożonych przez Unię Europejską i Stany Zjednoczone, Rosja pozostaje nieugięta i zapowiada odwetowe działania. Sytuacja ta negatywnie wpływa na i tak trudne i skomplikowane polsko-rosyjskie relacje. Stanowisko Polski pozostaje w jednoznacznym sprzeciwie do rosyjskiej agresji, okupacji Krymu i wspierania separatystycznych działań na wschodzie kontynentu. Potępia się także wszelkie posunięcia Rosji, które godzą w suwerenność i integralność terytorialną Ukrainy.

W sierpniu 2014 r. na teren Ukrainy wjechał rosyjski konwój z ładunkiem deklarowanym jako „humanitarna” pomoc dla Kijowa, na co Ukraina nie wyraziła zgody. Władze Kijowa odebrały to jako kolejną formę rosyjskiej prowokacji i agresji. Unia Europejska uznała to zaś za naruszenie granic Ukrainy. Fakt potępiła Polska, USA, NATO i ONZ⁴⁹.

O niektórych aspektach bezpieczeństwa w stosunkach polsko-rosyjskich po zmianach ustrojowych w 1989 r.

Streszczenie

Polska ma specyficzne usytuowanie geograficzne. Mimo wielu zagrożeń istniejących w przeszłości obecnie jest krajem bezpiecznym. Jednak współczesna sytuacja międzynarodowa wymuszają konieczność ciągłego rozwoju i działania. Obecność Polski w NATO i Unii Europejskiej, nie zawsze przychylnie komentowana przez Rosję, pomaga zabezpieczać jej międzynarodową pozycję. Niektórzy postrzegają Polskę w kategoriach swoistego pomostu, mogącego w przyszłości ułatwić kontakty Federacji Rosyjskiej z Unią Europejską. Nasza polityka wschodnia może stać się formą łącznika Rosji z Europą. Relacje polsko-rosyjskie należą do wyjątkowo skomplikowanych i trudnych. Spuścizna historyczna wpływa również w pewnym stopniu na stosunki z sąsiadami i koncepcje polityki zagranicznej. Uosobieniem obecnej polityki Rosji są Władimir Putin, oraz Dmitrij Miedwiediew. Trudno więc spodziewać się, że silna, dominująca Rosja będzie postrzegała Polskę jako równoprawnego partnera. Nadzieją na zmiany może być proces dokonującej się wymiany pokoleń. Rosja, pomimo słabszej pozycji niż ZSRR, pozostaje nadal priorytetowym politycznym graczem na międzynarodowej scenie. Jest także ważnym geostrategicznym środowiskiem

⁴⁸ T. Szelaąg, *Prof. Stanisław Bieleń: pod wieloma względami Ukraina znajduje się na granicy upadku*, <http://wiadomosci.onet.pl/prof-stanislaw-bielen-pod-wieloma-wzgledami-ukraina-znajduje-sie-na-granicy-upadku> [stan z 21.08.2014].

⁴⁹ Konwój humanitarny wrócił do Rosji, <http://www.polskatimes.pl/artykul/3549473,konwoj-humanitarny-wrocil-do-rosji-ciezarowki-wywiozly-z-ukrainy-maszyny-z-przemyslowe,id,t.html> [stan z 24.08.2014].

dla Zachodu, dlatego zarówno państwa NATO, jak i Unii Europejskiej powinny wypracować wspólną strategię konsekwentnego oddziaływania na Rosję.

Słowa kluczowe: Polska, Rosja, bezpieczeństwo zewnętrzne polski, stosunki polsko-rosyjskie.

Some Aspects of Safety in Polish-Russian Relations After the Political Changes in 1989

Summary

Poland is a country located geographically specific. Despite the many threats in the past is now a safe country. Contemporary threats necessitate the continued development and operation. The presence of Polish NATO is not always favorably commented upon by Russia. The European Union helps to protect its international position. Poland is a bridge that can connect in the future, the Russian Federation with the European Union. Relations Polish – Russian are extremely complicated and difficult. History still determines the relationship and influence on foreign policy visions of the two countries. The personification of the current policy of Russia is Vladimir Putin, and immediately after Dmitry Medvedev, making it difficult to expect that a strong leader will perceive Russia as an equal partner in Poland. Hope for change is a process taking place between generations. Russia, despite a weaker position than the Soviet Union remains an important geostrategic player. NATO and the European Union should develop a common strategy of consistent impact on Russia.

Keywords: Poland, Russia, Polish external safety, Polish-Russian relations.